

Sygnatura akt II Ca 938/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jarosław Tyrpa (sprawozdawca)
Sędziowie:	SO Magdalena Meroń-Pomarańska SR del. Anna Serzysko

Protokolant: protokolant sądowy Piotr Maczuga

po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 2016 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko B. P.

o ochronę własności

na skutek apelacji pozwanej B. P.

od wyroku Sądu Rejonowego w Suchej Beskidzkiej

z dnia 29 stycznia 2016 r., sygnatura akt I C 20/15

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Suchej Beskidzkiej do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

SSO Magdalena Meroń-Pomarańska SSO Jarosław Tyrpa SSR Anna Serzysko

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 24 czerwca 2016 roku

Powód K. K. pozwem z dnia 10 sierpnia 2012 r. wniósł o nakazanie pozwanej B. P., aby usunęła z działek, nr (...) i (...), położonych w Z., a stanowiących własność powoda, zagrodzenie w postaci wbitych palików połączonych plastikową taśmą sygnalizacyjną usytuowanych na ww. działkach w pobliżu ich wspólnej granicy i przylegających do działki pozwanej nr (...) także położonej w Z., a nadto, aby nie naruszała we władaniu powoda ww. działek, w szczególności poprzez wchodzenie na te działki, wycinanie drzew, usuwanie lub uszkodzenie ogrodzenia działek, czynienia przeszkód w ich ogrodzeniu i swobodnym korzystaniu, bądź wykonywania jakichkolwiek innych aktów

posiadania naruszających własność powoda; wniósł także o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania według przedłożonego ich spisu.

Pozwana B. P. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu, zarzucając, że sporny teren jest jej własnością, gdyż granica pomiędzy nieruchomościami przebiega w zaznaczonym przez nią miejscu.

Wyrokiem z dnia 29 stycznia 2016 r. Sąd Rejonowy w Suchej Beskidzkiej nakazał pozwanej B. P. usunąć z działek nr: (...), położonych w Z., stanowiących własność powoda K. K., dla których Sąd Rejonowy w Suchej Beskidzkiej IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...), przylegających do działki pozwanej nr (...), położonej w Z. – zagrodzenie w postaci wbitych palików połączonych plastikową taśmą sygnalizacyjną, usytuowane na opisanych wyżej działkach powoda w pobliżu ich wschodniej granicy i nie naruszać powoda we władaniu stanowiącymi jego własność i opisanymi wyżej działkami, a w szczególności przez wchodzenie na te działki, wycinanie drzew, usuwanie lub uszkodzenie ich ogrodzenia, czynienie przeszkód w ich ogrodzeniu i w swobodnym z nich korzystaniu bądź wykonywanie jakichkolwiek innych aktów posiadania naruszających powoda w prawie własności tych działek oraz zasądził od pozwanej B. P. na rzecz powoda K. K. kwotę 250 zł z tytułu opłaty od pozwu, kwotę 1.500 zł z tytułu wydatków i kwotę 617 zł z tytułu kosztów zastępstwa prawnego. Ponadto Sąd Rejonowy nakazał pobrać od pozwanej B. P. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Suchej Beskidzkiej kwotę 3.441,58 zł z tytułu brakującej części wydatków wyłożonych ze Skarbu Państwa i przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Suchej Beskidzkiej na rzecz adwokat E. Z. kwotę 738 zł w tym kwotę 138 zł podatku VAT, z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez nią pozwanej z urzędu.

Sąd Rejonowy ustalił, że działka nr (...), objęta Księgą Wieczystą (...), stanowi własność powoda K. K. Działka nr (...), objęta Księgą Wieczystą nr (...) stanowi własność pozwanej B. P., noszącej wcześniej nazwisko N.. Granica ewidencyjna pomiędzy działkami powoda K. K. o nr (...) i nr (...), a działką pozwanej B. P. o nr (...), została oznaczona na szkicu biegłego A. S. z dnia 14.09.2014r. oraz poprzedzającym ją szkicu dołączonym do opinii uzupełniającej z dnia 28.03.2014r., punktami granicznymi oznaczonymi kolorem żółtym, które obramowano czarnym prostokątem, a są to punkty: a) (...), który jest tożsamy z pkt 56 na szkicu sytuacyjnym z dnia 14.09.2014r. (oraz pkt (...) – szkic z dnia 28.03.2014r.); b) (...) oraz c) (...), który jest tożsamy z pkt (...) na szkicu z 14.09.2014r., (oraz pkt (...) – szkic z 28.03.2014r.). Granica wyżej ustalona, oznaczona na szkicu z dnia 14.09.2014r. linią czarną ciągłą, pozostaje zgodna z ewidencją gruntów.

Przedmiot sporu stanowi powierzchnia pomiędzy granicą ewidencyjną działek stron, opisaną powyżej, a zagrodzeniem w postaci wbitych palików połączonych plastikową białą – czerwoną taśmą sygnalizacyjną, wykonanym przez pozwaną B. P., zaznaczonym na szkicu sytuacyjnym biegłego A. S. (2) z dnia 14.09.2014r. podłużnym paskiem koloru żółtego od pkt nr (...) do pkt nr (...), pomiędzy linią czarną ciągłą od wschodu, a linią czarną z zaznaczonymi na niej czarnymi kropkami od zachodu. Przedmiot sporu biegnie wzdłuż rowku – pozostałości po naturalnym cieku wodnym; w północnym – zachodnim jego odcinku oddzielny pozostałościami po zniszczonym płocie drewnianym - sztachetowym, a także biegnącym wzdłuż całej jego długości z północy na południe prowizorycznym zagrodzeniem z ww. palików powiązanych białą – czerwoną taśmą sygnalizacyjną. Od swojej strony wschodniej, przedmiot sporu w granicy ewidencyjnej działek stron, graniczy z płotem drewnianym - żerdziowym usytuowanym na działce stanowiącej własność pozwanej tj. (...).

Co najmniej od roku 1978, granicę naturalną działek nr (...), a nr (...), stanowił wyżłobiony przez wody opadowe, biegnący z północy na południe, wąski rów odwadniający, w porze deszczu stanowiący ciek wodny; teren jego położenia stanowi wyraźny spad w kierunku południowym, co umożliwia spływanie wód gruntowych. W panujących stosunkach sąsiedzkich poprzedników prawnych stron, utrwalone zostało, iż granicę działek właścicielskich, stanowi środek tego rowka. Ów rowek od wielu lat nie zmienił swojego biegu; w chwili obecnej znajduje się, patrząc od głównej drogi, czyli w kierunku północnym, na zachód od płotu drewnianego - żerdziowego pozwanej. Powód K. K. udrażniał ww. rowek; wcześniej czynili to jego rodzice oraz dziadkowie. Działki nr (...), aż do ww. cieku wodnego, w tym ich część stanowiącą w niniejszym postępowaniu przedmiot sporu, oznaczony na szkicu biegłego A. S. z dnia 14.09.2014r., używali dziadkowie powoda – E. i C. M. (1), co najmniej od 1962 r.; po przekazaniu aktem notarialnym działek nr (...)

powodowi, działki te, także aż do ciek w wodnego, również w części obejmującej przedmiot sporu, używał powód K. K.. Zarówno pozwana B. P., jak i jej poprzednicy prawni, nie byli nigdy w samoistnym posiadaniu ww. przedmiotu sporu. A. i E. P. (1) – rodzice pozwanej korzystali ze swej działki nr (...) tylko do drewnianego ogrodzenia żerdziowego, w zachodniej części tej działki, natomiast za to ogrodzenie nie przechodzili i z terenu spornego nie korzystali. Niczego także na przedmiocie sporu nie składowali. Pozwana miała pretensje do sąsiadów, gdy ich kury przechodziły na jej działkę, za drewniane ogrodzenie żerdziowe, bądź jak kury przeszły za ten rowek w kierunku jej działki. Pozwana kilkakrotnie przeszła na zachodnią stronę swojego drewnianego płotu żerdziowego i wycinała pokrzywy rosnące na jej działce pomiędzy rowkiem odwadniającym, a tym płotem. A. i E. P. (1) przekazali działkę (...) pozwanej B. P. w dniu 25.04.1991r.

Na terenie stanowiącym przedmiot sporu, a opisanym powyżej, poprzednicy prawni powoda, tj. E. i C. M. (1), paśli krowę, bo nie był to teren orny. Na spornym terenie wcześniej rosły także jabłunki oraz trawa. Poprzednicy prawni powoda, nigdy nie kwestionowali przebiegu granicy. W granicy pomiędzy działkami stron rosły także iglaki. Zostały one wycięte. Na działkach powoda, po zachodniej ich stronie stoi nowy budynek, jeszcze bez numeru, oznaczony na szkicu bieglego A. S. z dnia 14.09.2014 r. punktami: (...), zaś po jego wschodniej stronie został wykreślony drewniany budynek gospodarczy, oznaczony na szkicu A. S. z 14.09.2014 r. literą (...) oraz punktami (...), postawiony w 2007 r. Po zachodniej stronie nowego budynku stoi jeszcze stary budynek, z bali drewnianych pod numerem (...), nie wykreślony na szkicu z dnia 14.09.2014 r., w którym obecnie zamieszkuje babka powoda – C. M. (2). Dziadek powoda zmarł (...). 2011 r. Na działkach stanowiących własność powoda, a wcześniej także jego poprzedników prawnych, od ich strony wschodniej, na przestrzeni czasu, stawiane w granicy ciek w wodnego ogrodzenie, zmieniało się, niemniej istniało tam od wielu lat: najpierw było ogrodzenie drewniane - sztachetowe, potem siatka, później ogrodzenie drewniane - żerdziowe.

Zniszczony przez pozwaną, w dniu 6.07.2012r., płot drewniany - sztachetowy biegł wyłącznie na szerokości działki nr (...), czyli mniej więcej od północno – wschodniego narożnika budynku gospodarczego w kierunku północnym. Biegł on po zachodniej stronie rowka odprowadzającego wodę. Pozostałości po zniszczonym płocie sztachetowym znajdują się w północno – zachodniej części przedmiotu sporu. W północno – wschodnim narożniku działki nr (...) rośnie, jedno drzewo daglezja, oznaczana na szkicu bieglego A. S. z dnia 14.09.2014 r. nr (...), posadzona przez powoda oraz śliwa, oznaczona na szkicu z 14.09.2014 r. nr (...), stanowiąca tzw. samosiejkę; oba drzewa znajdują się, poza przedmiotem sporu, na działce powoda.

Decyzją z dnia 16.08.2010 r. Wójt Gminy Z. zezwolił B. P. na ścięcie drzew rosnących na działce ew. nr (...), położonej w Z.; rodzaj drzewa – lipa, obwód mierzony na wysokość 130 cm nad gruntem: 118, 111. Drzewa zostały podmyte przez przepływający strumyk - rowek odwadniający – ciek wodny, w wyniku czego silnie się nachyliły w stronę budynku mieszkalnego. Pnie ściętych lip, zostały oznaczone na szkicu bieglego A. S. numerami (...) oraz (...). Decyzją z dnia 16.11.2011 r. Wójt Gminy Z., zezwolił pozwanej B. P. usunąć drzewa rosnące na działce oznaczonej jako użytek (...) o numerze ewidencyjnym: nr działki (...); rodzaj drzewa: jodła pospolita. W dniu 6.07.2012 r. pozwana B. P., niezgodnie z zezwoleniem z dnia 16.11.2011r., dokonała samowolnie usunięcia dwóch drzew gatunku jodła znajdujących się na działce powoda nr (...). Ostatecznie ścięte drzewa zabrał powód K. K.. Wyrokiem z dnia 5.06.2014 r. sygn. akt: VII W 233/13 Sąd Rejonowy w Wadowicach VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w S. B. P. obwinioną o to, że w dniu 6.07.2012 r. w Z. – W. na działce (...) umyślnie dokonała zniszczenia mienia poprzez wycięcie dwóch drzew gatunku jodła oraz odcięcie jednej gałęzi drzewa gatunku sosna, czym spowodowała straty w wysokości ok. 200 zł na szkodę K. K. uniewinnił (pkt 1), a to z uwagi iż ostateczna wartość szkody poniesionej przez K. K. wyniosła co najmniej 600 zł, a zatem czyn należało zakwalifikować jako występki. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Wadowicach VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w S. z dnia 1.02.2013 r., sygn. akt: VII W 7/13, utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie Wydział IV Karny – Odwoławczy, Sekcja ds. postępowań szczególnych i wykroczeń z dnia 27.05.2013 r., sygn. akt: IV 1 Ka 142/13 B. P. została uznana za winną tego, iż w dniu 6.07.2012 r. w Z. dokonała uszkodzenia drewnianego płotu własności K. K. powodując szkodę w wysokości nie większej niż 200 zł, tj. wykroczenia z art. 24 § 1 k.w.

Według oświadczeń i zeznań pozwanej, dokonała zniszczenia ww. płotu, bowiem znajdował się na jej gruncie, który użytkowała od lat. Chciała uniemożliwić zalewanie, jej działki przez wody opadowe – na jej gruncie, powstał bowiem potok, który nie tylko zalewał jej działkę, ale również obniżał jej wartość. Pozwana, przez szereg lat, wielokrotnie zwracała się do licznych instytucji samorządowych oraz sądowych, celem wyjaśnienia dostrzeżonych przez nią nieprawidłowości w powierzchni należącej do niej działki, a także celem legalizacji planowanych i podejmowanych przez nią samowolnie czynności na terenie obecnego przedmiotu sporu. Rozbieżności, w powierzchni zakupionej przez rodziców pozwanej aktem notarialnym – umową sprzedaży z dnia 25.03.1972 r. Rep A Nr (...) działki ew. nr (...), nie zostały, do dnia wydania rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, wyjaśnione. Protokół graniczny z dnia 30.05.1990 r., nr (...) oraz operaty pomiarowe nr (...) oraz nr (...) - (...), został podpisany przez pozwaną B. P.. Na działce należącej obecnie do pozwanej w latach 1971 – 1972 zamieszkali jej rodzice, tj. A. i E. P. (1). Po zachodniej stronie nowego budynku, oznaczonego na szkicu biegłego A. S. z dnia 14.09.2014 r. nr (...), nie było wcześniej żadnych szop, natomiast nad starym domem na działce (...) znajdował się budynek gospodarczy (stajnia). Działkę pozwanej, od jej strony zachodniej, na przestrzeni lat, także ogradzało kilka rodzajów ogrodzeń. Pierwszym z nich był płot drewniany sztachetowy, który istniał co najmniej od roku 1978 r., czyli od czasu zakupu działki nr (...) przez rodziców pozwanej A. i E. P. (2) wraz z zabudowaniami na tej działce. Ten płot, stał w tym samym miejscu, gdzie obecnie jest usytuowany drewniany płot żerdziowy na działce pozwanej. Płot drewniany sztachetowy, z biegiem czasu zgnił. Następnie, działkę pozwanej ogradzał płot drewniany - żerdziowy, który także z biegiem czasu zgnił. W jego miejscu, brat pozwanej – R. P. wraz ze swoim ojcem – E. P. (1), zbudowali w roku 2002 również płot drewniany - żerdziowy (drewniane słupy i osadzone na nich żerdzie), który istnieje do chwili obecnej. Ogrodzenie drewniane – żerdziowe usytuowane na działce pozwanej, zostało oznaczone na szkicu biegłego A. S. z dnia 14.09.2014 r. punktami: (...) i czarną ciągłą linią z czarnymi kropkami. Pozwana w roku 2010 r., wraz ze swoim bratem R. P., samowolnie postawiła, przechodzący poza płot żerdziowy pozwanej oraz poza naturalny rowek – ciek wodny, prowizoryczne zagrodzenie w postaci wbitych palików połączonych białą – czerwoną plastikową taśmą sygnalizacyjną. Ogrodzenie to zostało pierwotnie zniszczone przez C. M. (2) - babkę powoda; pozwana dokonała jego ponownego odtworzenia. Sytuacja powtórzyła się kilka razy. Nowe ogrodzenie z drewnianych palików oraz białą – czerwoną taśmą, stanowiące zachodnią granicę przedmiaru sporu, istnieje od roku 2012. Ogrodzenie z białą- czerwoną taśmą sygnalizacyjną usytuowanej na drewnianych palikach, biegnie od pkt (...)poprzez (...) aż do (...)zgodnie ze szkicem A. S. z dnia 14.09.2014r., na którym jest ono zaznaczone czarną ciągłą linią z czarnymi kropkami.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że powództwo o ochronę własności zasługiwało na uwzględnienie, podkreślając, że w świetle art. 222 § 2 k.c. legitymacja czynna i bierna stron nie budziła zastrzeżeń. Zachowanie pozwanej doprowadziło do wytworzenia powtarzającego się i grożącego powtórzeniem się, a od roku 2012 ciągłego stanu pogwałcenia sfery uprawnień powoda. Natomiast zgłoszone przez pozwaną w toku procesu zarzuty okazały się chybione. Nie wykazała bowiem, iż ona, bądź jej poprzednicy prawni posiadali przedmiot sporu, nie będąc jego właścicielem przez wymagany ustawą do stwierdzenia zasiedzenia okres czasu, jak i że podpisy złożone pod operatami nie były jej autorstwa. Nawet gdyby zdołałaby wykazać, że to nie ona złożyła swoje podpisy pod operatami nr (...), (...) oraz (...) - (...), to i tak w ocenie Sądu Rejonowego, pozwana zobligowana byłaby wykazać, iż z tego właśnie powodu, ww. operaty zostały unieważnione, co nie miało miejsca w niniejszej sprawie.

Sąd orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Na podstawie art. 113 ust. 2 w zw. z ust. 4 ustawy z dnia 28.07.2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał pobrać od pozwanej stosowną kwotę. Wynagrodzenie należne adwokatowi z urzędu zostało zasądzone na podstawie § 6 pkt 3 w zw. z § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku złożyła pozwana B. P., zaskarżając go w całości i wnosząc o jego zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu oraz uchylenie punktów II i III, ewentualnie o odstąpienie od obciążania pozwanej kosztami postępowania, względnie o uchylenie wyroku

Sądu I Instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi oraz zasądzenia kosztów postępowania odwoławczego. Apelacja pozwanej została oparta na następujących zarzutach:

- naruszenia prawa materialnego tj. art. 222 § 2 k.c. przez wydanie wyroku nakazującego B. P. usunąć z działek nr (...) położonych w Z., stanowiących własność powoda K. K., przylegających do działki pozwanej nr (...) - zagrodenie w postaci wbitych palików połączonych plastikową taśmą sygnalizacyjną, usytuowane na opisanych wyżej działkach powoda w pobliżu ich wschodniej granicy i nie naruszać powoda we władaniu stanowiącymi jego własność i opisanyymi wyżej działkami, a w szczególności przez wchodzenie na te działki, wycinanie drzew, usuwanie lub uszkodzanie ich ogrodzenia, czynienie przeszkód w ich ogrodzeniu i w swobodnym z nich korzystaniu bądź wykonywanie jakichkolwiek innych aktów posiadania naruszających powoda w prawie własności tych działek podczas, w ocenie pozwanej nie było możliwe jednoznaczne ustalenie, kto jest właścicielem sąsiadujących działek, z dokumentów zgromadzonych w tym postępowaniu wynika, iż działki pozwanej nr ewid. (...) i (...) stanowiące posesję pozwanej pod nr (...) na przestrzeni od 1972 r. do chwili obecnej sąsiadowały z nieruchomościami zamieszkałymi przez Państwa E. i C. M. (2) - działka nr (...) raz była przedstawiana w dokumentach jako działka (...) własność P. M. (operat (...)) a innym razem jako działka (...) własność Państwa Z. (operat z 2009 r.), jako właściciel działki (...) pojawił się nawet Skarb Państwa; w postępowaniu nie zostało wykazane w sposób prawidłowy, gdzie przebiega granica pomiędzy nieruchomościami powoda i pozwanej, opinia biegłego co do przebiegu granicy ewidencyjnej pomiędzy działkami powoda i pozwanej jest niepełna, niejasna, biegły nie wziął pod uwagę, iż w dokumentach na których się oparł wyznaczając granicę zostały podrobione podpisy pozwanej oraz innych osób, co potwierdza opinia grafologiczna oraz umowa o pracę potwierdzająca, iż pozwana w okresie 2008 - 2009 r. przebywała i pracowała w A. w Szwajcarii, nie toczyło się co do działek powoda i pozwanej postępowanie rozgraniczeniowe, w wyniku którego wyznaczona zostałaby granica prawna pomiędzy działkami powoda i pozwanego, która pozwoliłaby wskazać przebieg granicy pomiędzy działkami stron;

- w przypadku podzielenia przez Sąd Odwoławczy ustaleń poczynionych co do tego, iż granica pomiędzy działkami nr (...) położonych w Z., będących w posiadaniu powoda K. K. a przylegającą do nich działką własności pozwanej nr (...), położonej w Z. - przebiega w miejscu wskazanym przez biegłego A. S. zostało zarzucone naruszenie prawa materialnego tj. art. 154 § 1 i 2 k.c. przez uwzględnienie powództw pomimo tego, że domniemywa się, że mury, płoty, miedze, rowy i inne urządzenia podobne, znajdujące się na granicy gruntów sąsiednich, służą do wspólnego użytku sąsiadów, to samo dotyczy drzew i krzewów na granicy, w związku z powyższym pozwana miała prawo udroźnić wykop, którym płynie woda z nieruchomości położonych powyżej w stosunku do jej nieruchomości, podejmowała działania zgodnie z prawem i nie powinna ponosić negatywne konsekwencje działania zgodnie z prawem, co potwierdza również art. 124 ust. 6 ustawy o gospodarce nieruchomościami;

- w przypadku podzielenia przez Sąd Odwoławczy ustaleń poczynionych co do tego, iż granica pomiędzy działkami nr (...) położonych w Z., będącymi w posiadaniu powoda K. K. a przylegającą do nich działką będącą własnością pozwanej nr (...), położonej w Z. - przebiega w miejscu wskazanym przez biegłego A. S. zostało zarzucone naruszenie prawa materialnego tj. art. 172 k.c. przez nie uwzględnienie zarzutu pozwanej, iż zasiedziała część działek ewid. nr (...) i (...) położonych w Z., będących obecnie we władaniu powoda K. K., dla których Sąd Rejonowy w Suchej Beskidzkiej IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...) pomimo tego, że z materiału dowodowego wynika że teren wskazany przez pozwaną i opisany na mapie biegłego A. S. był w użytkowaniu rodziny pozwanej od 1972 r., pozwana i jej rodzina wykonywała w stosunku do tej nieruchomości akty samoistnego posiadania, traktowała ten teren jako swój własny, bez jakiegokolwiek sprzeciwu ze strony poprzedników prawnych powoda co potwierdza operat (...);

- naruszenia przepisów prawa materialnego tj. art. 5 k.c. przez jego nie zastosowanie w sprawie pomimo tego, że B. P. dokonując wycinki jodeł działała w przeświadczeniu, że czyniła to na swojej nieruchomości, analizując nieścisłości i nieprawidłowości w dokumentach dotyczących nieruchomości nabytej przez poprzedników prawnych pozwanej w 1972 r. miała prawo przypuszczać, że postępowanie sądowe wykaże, iż nie naruszyła niczyjej własności, a ponadto udrażniała teren, którym podczas opadów spływała woda z nieruchomości położonych powyżej działki pozwanej, do czego miała prawo;

- naruszenia przepisów prawa materialnego tj. art. 5 k.c. w zw. z art. 102 k.p.c. przez zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania, nie skorzystaniu przez Sąd z możliwości odstąpienia od obciążania jej kosztami postępowania w oparciu o art. 102 k.p.c. pomimo tego, że B. P. dokonując wycinki jodeł działała w przeświadczeniu, że czyniła to na swojej nieruchomości, analizując nieścisłości i nieprawidłowości w dokumentach dotyczących nieruchomości nabytej przez poprzedników prawnych pozwanej w 1972 r miała prawo przypuszczać, że postępowanie sądowe wykaże, iż nie naruszyła niczyjej własności, a ponadto udrażniała i poprawiała wykop, którym podczas opadów spływała woda z nieruchomości położonych powyżej działki pozwanej, do czego miała prawo, uzasadnia to również jej sytuacja osobista i materialna;

- naruszenia art. 36 ustawy prawo geodezyjne i kartograficzne przez jego nie zastosowanie w sprawie pomimo tego, że sąd, przed którym toczy się sprawa o własność lub o wydanie nieruchomości albo jej części, jest właściwy również do przeprowadzenia rozgraniczenia, jeżeli ustalenie przebiegu granic jest potrzebne do rozstrzygnięcia rozpatrywanej sprawy, a w niniejszej sprawie ustalenie granicy prawnej pomiędzy nieruchomościami stron jest podstawą do czynienia dalszych ustaleń w sprawie co do stanu i zasięgu własności nieruchomości powoda i pozwanej;

- naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez oparcie rozstrzygnięcia bez wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie i niewłaściwej ocenie zabranego w sprawie materiału dowodowego, o czym szerzej w uzasadnieniu;

- naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. przez poczynienie ustaleń faktycznych co do przebiegu granicy pomiędzy działkami nr (...) położonych w Z., będących w posiadaniu powoda K. K. a przylegającą do nich działką będącą własnością pozwanej nr (...). położonej w Z. w oparciu o opinię biegłego A. S., która została wydana i powołuje się jako podstawę w ustaleniu przebiegu granicy ewidencyjnej na operaty, które zakwestionował Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie w sprawie pod sygn. akt I OSK 1322/14. pomiędzy tymi nieruchomościami nigdy nie została wyznaczona granica prawna, która pozwalałaby ustalić zasięg prawa własności pomiędzy ww. działkami, w związku z powyższym wydana opinia jest sprzeczna sama w sobie, opiera się na unieważnionych operatach zawierających sfałszowane podpisy i nie może stanowić podstawy do czynienia ustaleń faktycznych w sprawie;

- naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. przez nie wskazanie w pisemnych motywach uzasadnienie dlaczego Sąd nie dał wiary dokumentom zgłoszonym jako dowody w sprawie m.in. umowy o pracę pozwanej w A. w Szwajcarii opinii biegłego grafologa, pisma (...) w S. z dnia 17.09.2015 r. oraz pozostałym dokumentom przedłożonym jako dowody w sprawie co do nieprawidłowości dotyczących działek stanowiących posesję pozwanej;

- naruszenia art. 207 § 6 k.p.c. przez nie dopuszczenie dowodu z opinii biegłego grafologa na okoliczność wykazania, iż podpisy pozwanej na operatach podziałowych zostały podrobione i uniemożliwienie na tamten moment wykazania, iż operaty te nie mają mocy wiążącej, nie mogą być wykorzystywane w innych pomiarach;

- naruszenia art. 102 k.p.c. przez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie, pomimo że sytuacja materialna i osobista pozwanej oraz okoliczności sprawy są na tyle szczególne, że winny skutkować odstąpieniem od obciążania ją kosztami postępowania sądowego;

- naruszenia art. 113 ust. 2 w zw. z ust. 4 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych przez ich nie zastosowanie w niniejszej sprawie pomimo, iż zachodzą szczególne podstawy do odstąpienia przewidzianego w ust. 2 - 3a tegoż przepisu od obciążenia pozwanej kosztami procesu.

Ponadto skarżąca zarzuciła Sądowi Rejonowemu błąd w ustaleniach faktycznych przejawiający się w przyjęciu przez Sąd I instancji, iż pozwana naruszyła własność powoda a w związku z powyższym winna usunąć z działek nr (...) położonych w Z., stanowiących własność K. K., dla których Sąd Rejonowy w Suchoj Beskidzkiej IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...), przylegających do działki pozwanej nr (...), położonej w Z. - zagrodenie w postaci wbitych palików połączonych plastikową taśmą sygnalizacyjną, usytuowane na opisanych wyżej działkach powoda w pobliżu ich wschodniej granicy i nie naruszać powoda we władaniu stanowiącymi jego własność i opisanymi

w wyżej działkami, a w szczególności przez wchodzenie na te działki, wycinanie drzew, usuwanie lub uszkodzanie ich ogrodzenia, czynienie przeszkód w ich ogrodzeniu i w swobodnym z nich korzystaniu bądź wykonywanie jakichkolwiek innych aktów posiadania naruszających powoda w prawie własności tych działek, podczas gdy pozwana nie naruszyła własności powoda, działała zgodnie z prawem, w sytuacji gdyby Sąd Odwoławczy podzielił ustalenia Sądu I Instancji co do przebiegu granicy ewidencyjnej pomiędzy nieruchomościami stron to pozwana zasiedziała część działek będących aktualnie w posiadaniu powoda i działała w zgodzie z prawem m.in. z art. 154 § 1 i 2 k.c., ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami.

Powód K. K. wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

1. Zagadnienie wzajemnych powiązań pomiędzy sporami o własność i sporami o ustalenie granicy nie jest w orzecznictwie zagadnieniem nowym. Spory graniczne w zasadzie nie są rozstrzygane w procesie. W braku sporu ustalenie granic następuje w drodze decyzji administracyjnej (art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. - Prawo geodezyjne i kartograficzne Dz. U. z 2015 roku, poz. 520 ze zm.), a spór graniczny rozstrzygany jest bądź przez zawarcie ugody przed geodetą (art. 31 ust. 4), bądź - w wypadku niezawarcia takiej ugody - po przekazaniu sprawy sądowi, w drodze orzeczenia sądu lub ugody sądowej w postępowaniu nieprocesowym (art. 34 ust. 2 i 3). Wyjątek od zasady, że rozgraniczenie następuje w postępowaniu nieprocesowym, wprowadza art. 36 Prawa geodezyjnego i kartograficznego, zgodnie z którym sąd rozpoznający sprawę o własność lub o wydanie nieruchomości lub jej części jest właściwy również do przeprowadzenia rozgraniczenia, jeżeli ustalenie przebiegu granic jest potrzebne do rozstrzygnięcia rozpatrywanej sprawy. W tym wypadku sąd w orzeczeniu zamieszcza również rozstrzygnięcie o rozgraniczeniu nieruchomości. Z art. 36 Prawa geodezyjnego i kartograficznego wynika więc, że rozgraniczenie może nastąpić także w procesie windykacyjnym. Nie jest to zresztą przepis nowy, gdyż taką samą treść zawierał jego poprzednik - art. 15 dekretu z dnia 13 września 1946 r. o rozgraniczeniu nieruchomości (Dz. U. Nr 53, poz. 298 ze zm.).

Na gruncie zbiegu spraw o własność i rozgraniczenie za utrwalony w orzecznictwie należy uznać pogląd, zgodnie z którym, aby rozstrzygnąć, jaki charakter ma określona sprawa, należy badać, jaka jest przyczyna konfliktu, który ją spowodował. Jeżeli do wszczęcia sprawy dochodzi dlatego, że wątpliwa lub sporna stała się granica, to jest to sprawa o rozgraniczenie nieruchomości, choćby nawet wszczynający sprawę żądał wydania przygranicznego pasa gruntu dlatego, że stan jego posiadania ma węższy zakres, aniżeli to wynika z linii granicznej, jaką on uznaje za właściwą. W takim bowiem wypadku żądanie wydania pasa gruntu ma charakter wtórny, jest jedynie następstwem wytworzenia się w terenie wadliwej granicy. Inaczej jest, gdy wszczynającemu sprawę chodzi o ustalenie własności albo o wydanie nieruchomości lub jej części dlatego, że jego przeciwnik zagarnął tę nieruchomość, że nie wydał jej po ustaniu stosunku dzierżawy itp. Jeżeli w takim wypadku okazałoby się, że do rozstrzygnięcia sprawy konieczne jest ustalenie granicy - to ustalenie to miałoby charakter wtórny (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 31 sierpnia 1963 roku, III CR 136/63, OSNC 1964/10/203; z dnia 22 marca 1972 r., III CZP 13/72, OSNCP 1972, z. 7-8, poz. 130; z dnia 24 czerwca 1988 r., III CZP 46/88, OSNCP 1989, z. 10, poz. 157).

2. Powód w niniejszej sprawie domaga się ochrony własności do przysługujących mu działek, wskazując na zagarnięcie ich części przez pozwaną. Istniejący pomiędzy stronami spór co do przebiegu granicy ma zatem niewątpliwie charakter wtórny, co oznacza, że sprawa podlega rozpoznaniu w procesie. Nie ma przy tym znaczenia to, że powód w niniejszej sprawie dochodzi roszczenia negatoryjnego, bowiem pojęcie „sprawy o własność” należy rozumieć szeroko, obejmując nim także powództwo negatoryjne o zaniechanie naruszeń własności nieruchomości, a w szczególności o zakazanie przechodu, przejazdu i przegonu bydła (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 grudnia 1967 r., III CZP 95/67, OSNCP 1968, nr 6, poz. 98).

Zgodnie z art. 36 Prawa geodezyjnego i kartograficznego sąd, przed którym toczy się sprawa o własność lub o wydanie nieruchomości albo jej części, jest właściwy również do przeprowadzenia rozgraniczenia, jeżeli ustalenie przebiegu granic jest potrzebne do rozstrzygnięcia rozpatrywanej sprawy. W tym wypadku sąd w orzeczeniu zamieszcza również rozstrzygnięcie o rozgraniczeniu nieruchomości. Taka właśnie sytuacja zachodzi w okolicznościach niniejszej sprawy,

skoro pomiędzy stronami, na tle sporu o własność, powstał również spór o granicę i rozstrzygnięcie tego drugiego sporu jest potrzebne do rozstrzygnięcia sporu o własność. Uznać zatem należy, że rozgraniczenie w okolicznościach niniejszej sprawy należy do istoty rozstrzygnięcia, a jego dokonanie, o ile sąd uwzględnił powództwo, było konieczne i uzasadnione. Przepis art. 36 Prawa geodezyjnego i kartograficznego wskazuje bowiem jednoznacznie na obowiązek sądu w tym zakresie, na co wskazuje sformułowanie „sąd zamieszcza również rozstrzygnięcie o rozgraniczeniu nieruchomości”, a w sprawie po obu stronach występują wszyscy właściciele sąsiadujących nieruchomości (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2005 roku, III CZP 12/05, OSNC 2006/2/29).

3. Sąd Rejonowy, rozpoznając niniejszą sprawę, stracił z pola widzenia powyższe okoliczności i sprowadził, leżący u podstaw rozpoznania sprawy o własność, spór o granicę jedynie do kwestii ustalenia przebiegu granicy ewidencyjnej i jej prawidłowego odtworzenia na gruncie, na którą to okoliczność prowadzony był dowód z opinii biegłego geodety. Z opinii biegłego złożonej do protokołu rozprawy z dnia 19 lutego 2015 roku (k.307/2) wprost wynika, że biegły jedynie odtworzył granicę ewidencyjną, stwierdzając, że jej przebieg jest zgodny z tym wskazanym w ewidencji, dodając jednocześnie, że na spornym odcinku ustalenie granicy mogłoby się odbyć w drodze postępowania rozgraniczeniowego.

Istota sprawy, wobec zarzutów pozwanej, i także zgłoszonych przez nią wniosków dowodowych, w tym dowodu z opinii biegłego dla ustalenia przebiegu granicy (k. odpowiedź na pozew k. 57 – 60), leżała nie tyle w odtworzeniu przebiegu ewidencyjnego granicy, ile w stanowczym ustaleniu, gdzie ta granica przebiega. Innymi słowy, rozstrzygnięcie przedstawionego pod osąd przez powoda żądania zależało zatem w pierwszej kolejności od ustalenia – przy rozważeniu kryteriów z art. 153 k.c. – gdzie przebiega granica pomiędzy działkami powoda i pozwanej. Ustalenie to, o ile doszło do uwzględnienia powództwa, wymagało ponadto – ze względu na treść art. 36 Prawa geodezyjnego i kartograficznego – zamieszczenia stosownego rozstrzygnięcia w treści sentencji wyroku. Takiego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy nie zamieścił, pomimo, że uwzględnił powództwo, jak również nie rozważył przebiegu granicy według kryteriów określonych w art. 153 k.c., ograniczając swoje postępowanie jedynie do odniesienia się do przebiegu granicy ewidencyjnej, jak również rozważania zarzutu zasiedzenia. Zarzuty pozwanej nie dotyczyły jednak wyłącznie kwestii zasiedzenia, ale w pierwszej kolejności przebiegu samej granicy i tego, że jej przebieg, utrwalony w ewidencji gruntów, nie jest zgodny z rzeczywistym przebiegiem, i to niezależnie od kwestii zasiedzenia (por. odpowiedź na pozew k. 57 – 60).

4. Powyższe rozważania skutkować muszą stwierdzeniem nierozpoznania przez Sąd Rejonowy istoty sprawy, co prowadzi do uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania (art. 386 § 4 k.p.c.).

Rozpoznając ponownie sprawę, Sąd Rejonowy w celu oceny zasadności powództwa, dokona, przy rozważeniu kryteriów z art. 153 k.c., ustalenia granicy pomiędzy działkami stron. O ile ustalenie to doprowadzi do uwzględnienia powództwa Sąd Rejonowy zamieści – w oparciu o art. 36 Prawa geodezyjnego i kartograficznego – w sentencji wyroku również rozstrzygnięcie o rozgraniczeniu. W innym wypadku ustalenie to zawrze w uzasadnieniu, co stanowić będzie przesłankę rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 1981 roku, III CRN 315/80, OSNC 1981/10/196).